

Sygn. akt VI Ka 528/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Natalia Burandt

Protokolant: sekr. sąd. Joanna Deręgowska

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2021 roku w Elblągu

sprawy R. D.

s. J. i I., ur. (...) w D.

obwinionego o czyn z art. 86 § 2 k.w.

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Działdowie z dnia 15 września 2021 roku sygn. akt II W 287/20

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zwalnia obwinionego od obowiązku ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty.

Sygn. akt VI Ka 528/21

UZASADNIENIE

R. D. został obwiniony o to, że w dniu 17 kwietnia 2020 r. o godz. 16.10 na trasie (...) droga (...), kierując pojazdem m-ki O. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że podczas wykonywania manewru wyprzedzania nie upewnił się, czy pojazd jadący na tym samym pasie ruchu, nie zasygnalizował zmiany kierunku jazdy, w wyniku czego doprowadził do zderzenia pojazdem m-ki M. o nr rej. (...),

tj. o wykroczenie z art. 86 § 2 k.w.

Wyrokiem Sąd Rejonowego w Działdowie z dnia 15 września 2021 r. w sprawie II W 287/20 w pkt I w ramach zarzuconego obwinionemu R. D. czynu uznano go za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2020 r. o godzinie 16.10 na trasie (...) drogą (...) kierował pojazdem m-ki O. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu tj., za winnego wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 87 § 1 k.w. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych, w pkt II na podstawie art. 87 § 3 k.w. orzeczono wobec niego środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 6 (sześciu) miesięcy, w pkt III na podstawie art. 29 § 4 k.w. na poczet orzeczonego zakazu zaliczono okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 17 kwietnia 2020 r. oraz w pkt IV zasądzone od obwinionego zryczałtowane koszty postępowania w kwocie 100 zł oraz opłatę na rzecz Skarbu Państwa w kwocie 50 zł.

Od powyższego wyroku apelację wywiódł obrońca obwinionego, zaskarżając powyższy wyrok w części uznającej obwinionego w ramach zarzucanego mu czynu za winnego tego, że w dniu 17 kwietnia 2020 roku o godz. 16.10, na

trasie (...), drogą (...) kierował pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...), będąc w stanie po użyciu alkoholu, tj. za winnego wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. Zarzucając powyższemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.

- art. 7 k.p.k. polegające na błędnym ustaleniu stanu faktycznego poprzez przyjęcie, że obwiniony R. D. w dniu 17 kwietnia 2020 roku o godzinie 16.10 na trasie (...), na drodze (...) kierował pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu na podstawie dowolnej, a nie swobodnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów z jednoczesnym naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy, przez uznanie za wiarygodny dowód z badań stanu trzeźwości obwinionego R. D. przeprowadzonych w sposób niezgodny z § 3 ust 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. 2018 poz. 2472)- wykonanie badania bezpośrednio po paleniu przez R. D. papierosów, tj. przed upływem 15 minut od zakończenia palenia papierosów, pominięcie niepewności pomiaru alkometru, to jest wskaźnika dokładności pomiaru ilości alkoholu w wydychanym powietrzu,

- art. 5 § 2 k.p.k. polegające na tym, że Sąd Rejonowy w Działdowie, wbrew dyspozycji tego przepisu, nie rozstrzygnął na korzyść obwinionego nie dającej się usunąć wątpliwości co do tego, czy w chwili kolizji obwiniony był w stanie po użyciu alkoholu, pomimo iż brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby, że ewentualne stężenie alkoholu w organizmie obwinionego przekroczyło dopuszczalną normę i przyjęciu wobec braku niepodważalnych i niebudzących wątpliwości dowodów, iż dopuścił się zarzucanego mu czynu zabronionego.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie obwinionego, a także o zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, w wysokości według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przytoczone w tejże apelacji argumenty mające uzasadniać zaistnienie naruszenie przepisów postępowania i wadliwość poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń stanu faktycznego w zakresie uznania R. D. za winnego wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. były całkowicie chybione i nie mogły się ostać w świetle zebranych w sprawie dowodów.

Argumentację skarżącego w wywiezionej apelacji należy potraktować jedynie jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu I instancji, który to przypisując obwinionemu popełnienie wykroczenia z art. 87 § 1 k.w., nie dopuścił się ani obrazy przepisów postępowania, ani nie dokonał wadliwych ustaleń stanu faktycznego. Sąd Rejonowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski, iż obwiniony R. D. kierował pojazdem marki O. (...) o nr rej (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu, czym wypełnił znamiona wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. , a także dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie wymiaru orzeczonej wobec niego kary. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające obwinionego, ale również wszelkie dowody im przeciwnie, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyprowadzone zatem na tej podstawie stanowisko Sądu Rejonowego korzysta z ochrony przewidzianej w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w, a ponieważ jednocześnie nie zostało ono w żaden rzeczowy i przekonujący sposób podważone przez apelującego, przeto w całej rozciągłości zasługuje na aprobatę sądu odwoławczego.

Przede wszystkim podnieść należy, że poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, dotyczące sprawstwa obwinionego w zakresie przypisanego mu czynu, są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy wynikających z przeprowadzonych dowodów.

Z analizy akt niniejszej sprawy, a w szczególności z wyjaśnień samego obwinionego R. D. (dowód k.87-88) oraz zeznań świadka funkcjonariusza Policji - M. S. (dowód k. 26-27) wynika, że obwiniony w dniu 17 kwietnia 2020 roku między godziną 14.00 a 15.00 wypił piwo. Tego samego dnia około godziny 14.30 dzieci szwagierki obwinionego

zaczęły wysoko gorączkować i obwiniony został poproszony o pomoc w przewiezieniu ich do szpitala do D.. Obwiniony miał świadomość, iż może być w stanie po użyciu alkoholu i miał obawy aby prowadzić pojazd, ale za namową szwagierki, postanowił zawieźć ich do szpitala w D.. R. D. przyjechał ze swojego miejsca zamieszkania, tj. z ul. (...) (...) L. do miejsca zamieszkania szwagierki na ulicę (...) (...) L., a następnie ponownie pojechał pod swój adres zamieszkania, skąd zabrał swoją żonę i wspólnie udali się w kierunku D. (dowód: zeznania świadka J. S. k.38-39). Przed miejscowością W., około godziny 16.00 doszło do kolizji prowadzonego przez obwinionego pojazdu z pojazdem M. (...). Po przybyciu na miejsce służb ratunkowych i policji, obwiniony przyznał, iż przed wyjazdem spożywał alkohol. Wobec powyższego funkcjonariusze Policji poddali R. D. badaniu trzeźwości. Najpierw przeprowadzono badanie urządzeniem AlcoBlow, którego wynik był negatywny, ale z uwagi na otrzymaną informację o spożywaniu alkoholu poddano R. D. także badaniu urządzeniem AlcoStop P (dowód: k.27). Stan trzeźwości analizatorem wydechu AlcoStop P o godzinie 16.37 wykazał wynik 0,11mg/l, o godzinie 16.54 wynik 0,08 mg/l, a o godzinie 17.11 wynik 0,05 mg/l (dowód: k.3-3v). Badanie przeprowadzał przeszkolony funkcjonariusz Policji, a urządzenie służące do pomiaru stężenia alkoholu we krwi posiadało ważne świadectwo wzorcowania (dowód: k.4). Ponadto z instrukcji obsługi urządzenia AlcoStop P wynika, że zaleca się przeprowadzenie od 2 do 3 pomiarów i wybiera się pomiar z największą zawartością alkoholu. Gotowość urządzenia do pomiaru po włączeniu wynosi około 6s. Natomiast przerwa do uzyskania gotowości pomiarowej po zakończeniu pomiaru, którego wynik nie przekracza 0,25 mg/l, jest mniejsza niż lub równa 4s. Użyte do pomiaru urządzenie wskazuje przy stężeniu 0,10 mg/l błąd pomiaru na poziomie 0,00, zaś niepewność pomiaru na poziomie 0,01 mg/l. Z wyjaśnień obwinionego złożonych bezpośrednio przed sądem wynika, że badania wykonywane były w odstępach czasu. Przed pierwszym badaniem obwiniony palił papierosy, ale dopiero po chwili nastąpiło badanie, a kolejne badanie również było po upływie czasu. Następnie R. D. przez 15 minut przebywał w radiowozie i nie miał możliwości zapalenia papierosów (dowód k. 137v). Pomiar dokonany został w taki sposób i w takich okolicznościach, że nie ulega wątpliwości, iż był on prawidłowy. Ponadto pomiaru dokonywał odpowiednio przeszkolony do obsługi tego urządzenia funkcjonariusz Policji zgodnie z instrukcją obsługi, który posłużył się urządzeniem z aktualnym świadectwem wzorcowania. Godzi się także podkreślić, że z urządzenia wydrukowano pomiar zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, który został mu okazany. Wobec powyższego nie powstała wątpliwość i to w rozumieniu art. 5 § 2 k.p.k. (w zw. z art. 8 k.p.w.), co do tego czy obwiniony kierował pojazdem po użyciu alkoholu. Podjętą przez apelującego próbę wykazania, że pomiar był wadliwie wykonany, a wynik fałszywie dodatni na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu nastąpił w wyniku palenia papierosów był błędny – ocenić należy jako nieskuteczną, a tym samym nie doszło do zarzucanego błędu w ustaleniach faktycznych, iż obwiniony w dniu 17 kwietnia 2020 r o godzinie 16.10 kierował pojazdem marki O. (...) o nr rej (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu. Zgodnie natomiast z normami wskazanymi przez ustawodawcę ze stanem po użyciu alkoholu mamy do czynienia wówczas, gdy stężenie alkoholu we krwi wynosi od 0,2 promila do 0,5 promila lub obecność w wydychanym powietrzu od 0,1 do 0,25 mg/dm. Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasadnie uznał, że R. D. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 87 § 1 kw, tj. prowadził w tym dniu pojazd znajdując się w stanie po użyciu alkoholu posiadając stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu w wysokości 0,11 mg/l. Na marginesie należy zasygnalizować, że standardowo przyjmuje się, iż po wypiciu jednego piwa, stężenie alkoholu we krwi osiąga średnio wartość 0,26 promila, co odpowiada wartości 0,13 mg/l w wydychanym powietrzu.

Sąd I instancji - gromadząc powyższe dowody - przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób właściwy, mając na uwadze wynikający z art. 4 k.p.k. i 410 k.p.k. (art. 8 k.p.w.) obowiązek oparcia rozstrzygnięcia na prawdziwych ustaleniach faktycznych oraz badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionego, a wynikających z całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy. Sąd ocenił prawidłowo zgromadzony materiał dowodowy, omawiając wszystkie dowody, nie wykraczając przy tym poza ramy swobodnej oceny dowodów. W oparciu o tę ocenę Sąd poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i wykazał w niewątpliwym sposób, że obwiniony R. D. dopuścił się zarzucanego jemu czynu, bowiem w pisemnym uzasadnieniu wyroku przeprowadzone i ujawnione dowody omówił i wskazał, które z tych dowodów i dlaczego uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego przymiotu wiarygodności odmówił. Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że stanowisko Sądu Rejonowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pozostaje pod ochroną prawa procesowego. Stwierdzenia tego nie jest w stanie podważyć żaden argument apelacji. Do wykazania bowiem, iż sąd pierwszej instancji dokonał błędu w ustaleniach faktycznych konieczna jest zgodna z zasadami wiedzy, logicznego rozumowania i doświadczenia

życiowego argumentacja pozwalająca na stwierdzenie, że poczyniona przez sąd ocena materiału dowodowego powinna być odmienna. Temu zadaniu skarżący jednak nie sprostał. Trzeba zatem z całą mocą podkreślić, iż to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie w sposób odmienny aniżeli życzyłby sobie tego obwiniony, absolutnie jeszcze nie oznacza, że w procesie rozumowania tegoż sądu nastąpił błąd natury logicznej. Przypomnieć bowiem należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenie mogło mieć inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez sąd odwoławczy.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie mógł zaaprobować stanowiska skarżącego, iż ustalenia stanu faktycznego Sądu Rejonowego są wadliwe. W rezultacie autor apelacji nie zgadzając się z dokonaną przez Sąd I instancji oceną dowodów obciążających nie wykazał tym samym, aby stanowisko sądu orzekającego w omawianym zakresie było obciążone zarzucanymi wadami. Nie można zgodzić się też ze skarżącym by doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego, a wskazanych w apelacji obrońcy obwinionego.

Reasumując, kontrola odwoławcza zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła zasadności żadnego z zarzutów apelacyjnych. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i na tej podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które doprowadziły do uznania, iż obwiniony R. D. w dniu 17 kwietnia 2020 r. o godzinie 16.10 na trasie (...) drogą (...) kierował pojazdem m-ki O. (...) o nr rej. (...) będąc w stanie po użyciu alkoholu tj., za winnego wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. Nie stwierdzono przy tym jakichkolwiek uzasadnionych podstaw do zakwestionowania sposobu pomiaru stanu trzeźwości, czy też wadliwości urządzenia.

Ponadto w świetle okoliczności przedmiotowych oraz właściwych danych osobopoznawczych o obwinionym stwierdzono, że wymierzona jemu kara grzywny w żadnym razie nie była zbyt wysoka w stosunku do stopnia zawinienia oraz szkodliwości społecznej osądzanego zachowania. Stanowi ona właściwą reakcję wobec sprawy, który dopuścił się istotnego naruszenia prawa. Uwzględniwszy przy tym, że ustawowy wymiar kary za przypisane wykroczenie wynosi karę aresztu lub karę grzywny od 50 zł, to w sytuacji obwinionego grzywna w wysokości 500 zł nie razi swą surowością. Wręcz przeciwnie, uznać ją można za dość umiarkowaną reakcję wymiaru sprawiedliwości. Ponadto Sąd Rejonowy zasadnie orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6 miesięcy i zaliczył ten okres od dnia zatrzymania prawa jazdy tj. od dnia 17 kwietnia 2020 r.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw zaskarżony wyrok, jako słuszny i trafny, utrzymał w mocy.

Nadto na podstawie z art 119 § 1 kpw i art. 121 § 1 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpw w zw. z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw. § 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 r. (Dz. U z 2017.2467) w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienia wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, sąd odwoławczy, uwzględniając sytuację majątkową R. D. zwolnił go od obowiązku ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od opłaty.